Nr: 278.

Czwartek.

D.21. Listopada

R: 1822.

Kurjer Warszawski.

Wspomnienia.

Konsyljum z Dyssydentami w Toruniu 1645.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Swięto Jmienin J:C:M: W: Xięcia MICHAŁA Dostojnego Brata Najłaskawszego Monarchy, wczoraj uroczyście w Stolicy naszej obchodzonem było. W tym dniu także obchodzoną iest uroczystość wszystkich Orderów Cesarsko Rossyjskich, także Pułk Litewski Gwardji tegoż dnia obchodzi swięto swego Patrona. Na pokoiach u J:C:M: Wielkiego XIĘCIA składano powinszowania, Nabożeństwo odbyło się w Kaplicy Zamkowej; tudzież w Kościele Sgo *Krzyża* w obecności JW. Prymasa, Senatorów i władz Kraiowych, celebrował pontyfikalnie JW. JX. Biskup Manugiewicz Sufragan Warszawski. Wieczorem dano w Teatrze Narodo: widowisko bezpłatne, dla nadzwyczaj licznie zebranych widzów; i oświecono domy Rządowe i Prywatne.

Dnia iutrzejszego iako w uroczystość Swiętej CECYLJI Patronki Muzyki, Amatorowie i Artyści Muzyczni o godzinie 10 rano, odegraią Mszą i Offertorium kompozycji JP. *Elsnera* w Kościele OO: Bernardynów na Krak: Przed:

Kommissarz Fabryk Rządowych podaie do wiadomości, iż rękodzielnia Rządowa Sukien przy ulicy Gęsiej N: 2492 nabywa wełnę cienką z czystych i mocno poprawnych Owiec, bądź za gotowe pieniądze, bądź w zamianę za sukna cienkie, których ciągle ma gotowych do wyboru w rozmaitych i najlepszych gatunkach około 1000 postawów. Życzący nabycia sukien lub dostarczenia wełny cienkiej, zechcą się udać do P. *Marc* Dyrektora rzeczonej fabryki lub do niżej podpisanego przy ulicy Długiej N: 592. Paweł *Skorzewski.*

Wyjdzie na widok wprzyszłym miesiącu dzieło *Geometrji analitycznej* ułożone przez A. *Krzyżanowskiego* Professora Uniwersytetu Warszaw: obejmuiące dwadzieścia kilka arkuszów w formacie większym i ośm lub więcej tablic z figurami. Można prenumerować na to dzieło u Autora lub w Księgarni *Glicksberga*. Cena eksemplarza dla prenumeruiących iest zło: 10, po zamknięciu zaś prenumeraty będzie złotych 15.—

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

w Stambule Janczarowie ciągle są niespokojni; Lud także dotąd wzbrania się oddawać złota i srebra; wielu się poważyło prosić Sułtana aby wstrzymał rozkaz przebiiania monety, co miało skutkować, i podobno ten rozkaz wstrzymanym będzie. z Archipelagu donoszą że Flotta turecka wylądowała w *Spezja*, lecz mieszkańcy nieczekaiąc na te odwiedziny, uszli zabrawszy co tylko mogli, Turcy niezastali iak 400 Chrześcjan których natychmiast rozsiekali—Do Belgradu doszła wiadomość że Churszyd dobrowolnie ustąpił z *Laryssy* i udał się do *Bitoglji*; wszystkie listy zapewniaią że Grekom powodzi się dobrze. Po prowincjach mieszkańcy wżaden sposób niechcą oddawać złota i srebra, Baszowie lękaiąc się zaburzenia, iuż nieprzymuszaią do spełnienia Sułtańskiego rozkazu— Po rozmaitych prowincjach będących pod władzą Turecką, Chrześcjanie i Żydzi przewiduiąc grożące im klęski, iedni ukryli swe ruchome maiątki, inni uchodzą wróżne strony. Zdaie się iakby Grecy przewidzieli iż Rząd Turecki teraz dozna niedostatku pieniędzy; gdyż przed 8 miesiącami, uczeni Grecy przepowiadali swym rodakom że ieśli potrwa dłużej powstanie, Porta ujrzy się w gwałtownej potrzebie dla zasilenia wyniszczonego skarbu wydzierać wszystko Obywatelom, a właśnie ta chwila pomnoży nadzieie Greków i stan ich polepszy— Nawet *Dostrzegacz wschodni* donosi o spaleniu przedmieścia Chrześcjańskiego w Stambule, zapewniaiąc iż spaliło się domów blisko 5000, również niezdaie się wątpić iż Turcy w Morei ponieśli dotkliwą klęskę.—Ostatnia wiadomość odebrana z Laryssy w Bukareście, zapewnia że Churszyd rozkazał swoim *Beiom* podkomendnym, aby zdowódcami Greckiemi będącemi w Tessalji i Epirze, zawarli zawieszenie broni. Wprzód nieco rozniosło się iż pod Epirem Turcy nową odnieśli klęskę. Podług urzędowej wiadomości iaką Admiralicja Grecka odebrała w *Hidra* z d, 23 Wrześ: było głównym zamiarem Flotty tureckiej zdobyć *Spezją* i opatrzyć żywnością zamek w *Napoli di Romanja*, wiadomo iuż że odwaga Greków ten zamiar zniszczyła. Statki palne używane przez Greków tak przeraziły Turków, iż opuszczaiąc okręty, na czułnach umykali gdzie mogli—z Saloniki prostą drogą odebrano wiadomość, że tameczny Basza *Abdala* nagle zniknął; iak i gdzie ?. dotąd niewiadomo.—Cała Attyka, Liwadja, Etolja, Akarmanja i cały Peloponez znajduią się w mocy Greków. *Odysseusz* dotąd stoi przy Termopillach, gdzie iuż po dwakroć pobił wojska *Churszyda*. —

z *Włoch*.

Cesarz Austrjacki ciągle zwiedza w Weronie Koszary, Lazarety, Instytuta i:t:p: Przybył tamże Legat Ojca S. Kardynał *Spina*. Deputacja od centralnej kongregacji Weneckiej składała Cesarzowi podziękowanie, iż na Kongres obrał iedno zmiast włoskich— Król Nea-

politański wkrótce przybędzie do Werony, iedzie prawie z całym swoim Dworem — *Wezuwjusz* wybucha zgwałtownością nadzwyczajną; w wielu miejscach nowe utworzyły się otwory, lawa płynie wtakiej obfitości iak oddawna niebyło, a popiół o kilka mil zasypuie domy, kamienie są tak często i tak daleko rzucane, iż nikt nie śmie wyieżdzać nawet z Neapolu aby niezostał zabitym. —

z Paryża.

Król od nieiakiego czasu coraz więcej utraca z swych wiernych Sług i Dworzan, którzy od wielu lat towarzyszyli mu w Polszcze, Rossji i Anglji, Monarcha czuie mocno tę stratę, umie bowiem rózróżniać gorliwość zeszłych, od tych którzy teraz usiłuią dowieść swej wierności. — Oddalanie i zmienianie rozmaitych urzędnikow we Francji trwa ciągle, co wszystkim przymnaża niespokojności; nawet i niektórzy Duchowni zostali oddaleni z swych posad, a między innemi Jeneralny Wikarjusz *Fentrje* o którym sądzono że się nazawsze utrzyma. — Podług nowo zawartego traktatu zstanami Ameryki Północnej, okręty Francuzkie iuż zaczeły odbywać korzystną żeglugę. — Kilka Bankierów Paryzkich odebrało listy zapewniaiące że wkrótce interessa Greckie mogo wziąść najpomyślniejszy obrot, gdyż utwierdza się nadzieia Grekow doznania pewnej ważnej pomocy — Kawaler Portugalski *Mosguita* który miał zamiar udania się do Baiony, w chwili gdy w Witorji wychodził z Teatru, pchnięty został razem trzema puginałami; Policja znalazła przy nim bardzo ważne papiery i imienny wexel na znaczną summę; sądzą że podróż tego Portugalczyka miała na celu przedmioty anty Konstytucyjne; lecz kto go zamordował?.. żadne pismo niedonosi. — Jenerał *Odonel* opuścił *Baionę* i wraz z swym sztabem udał się do *Nawarry* aby stanął na czele roialistow. — Opisanie wojny domowej w Nawarze iest nader okropne, Hiszpanie Hiszpanom nieprzebaczaią, Jeńcy, Kobiety, Dziatki niedoznaią przebaczenia, miecz bratobójczy przeszywa ich serca! — Mały Xże *Bordo* dawał wielki obiad dla 200 Dzieci Dworzan rodziny Królewskiej. — z Madrytu donoszą iż tam dosyć iest spokojnie. — w Giełdzie Paryzkiej odebrano wiadomośc, że Król Neapolitański iadąc do Werony, w mieście Bolonji, nagle zachorował i umarł (doniesienia z Włoch doszłe do Wiednia nic o tym niedonoszą) — Odebrano w Paryżu wiadomość że d, 25 Paźd: w Weronie, wszyscy Ministrowie oraz i Xże *Welington* podpisali deklaracją względem Hiszpanji, którą nawet miano już posłać do Madrytu. —

z Niemiec.

Królewicz Szwedzki zwiedziwszy Włochy przybył do *Auszpurga*. — Bankier *Rodszylt* w Frankforcie otrzymał w tych dniach iako pożyczkę z skarbu Elektora Kasselskiego, miljon talarów. — Ludność Królestwa Wirtemberskiego wynosi teraz blizko półtora miljona dusz. — Profesor *Stahl* wyiedzie wkrótce z Sztokolmu do *Echjsztad* aby narzeczoną Królewicza Szwedzkiego, uczył Szwedzkiego ięzyka. — w Berlinie d, 16 t: m: uroczyście obchodzono, 25letnią rocznice rządow Króla Fryderyka Wilhelma III. — w Munich odbył się obrzęd zaslubin Xięcia *Jana* Synowca Króla Saskiego, z Królewną Bawarską Amalią, oboie świeżo zaslubieni są iednego wieku, rodzili się bowiem w r: 1801 Xiężniczka iest starszą od swego Małżonka o ieden miesiąc. —

DONIESIENIA.

Podpisany Komornik podaie do publicznej wiadomości iż d, 22 b:m: i r: o godzinie 3 po południu na targu publicznym Muranowskie zwanym sprzedane będą prawnie zaięte ruchomości: 2ie klacze kasztanowate, dróżka rossyjska z zaprzęgą, wóz kowany ze skrzynią, kareta Wiedeńska, chomont, szory, za gotowe pieniądze. Jan *Łabęcki* Komor: Sąd.

W d. 22 m: i r:b: o godzinie 9 z rana wrynku starego miasta Nr 36 efekta iakto: komody, kanapy, krzesła i biórka za gotowe pieniądze więcej daiącemu publicznie sprzedane będą. T. Dydyński Komor: Sądo:

w Rynku nowego miasta naprzeciw Kościoła P. Marji, pod Nr. 321 są do sprzedania rozmaite dzieła w różnych ięzykach i materjach. Zbiory gazet od r: 1800 1819, kopersztychy i t: p; rzadkie zbiory literatury, tak starożytnej iak nowoczesnej, sprzedaż ta trwa tylko do ostatnich dni b:m: i r:

w Składzie towarow Rossyjskich odebrano pierwszy Transport Kawjoru swieżego, i drugi swiec woskowych, pod małemi filarami Nr: 4 i 5, naprzeciw placu głównego Ratusza. Piotr J s a i e w.

Dwa poiazdy wygodne na resorach wraz z dobrym zaprzęgiem koni próżno odchodzą w tych dniach do Berlina, Magdeburga i w okolice Renu, ktoby sobie życzył z podróżuiących w te strony udać się, raczy zgłosić do właściciela tegoż Ekwipażu, zostaiącego dotąd w Hotelu Wileńskim przy ulicy Długiej pod Nr: 570, u Murgrabiego dowiedzieć się

Teatr. Wczoraj daną była Kom: *Szlachcic Staropolski*, Dziś Traiedja *Fedra* i zabawa z tańcami. —

D.21. Listopa:

Roku 1822.

DODATK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nru 278.

Dozór Magazynu Drzewa Rządowego i innych płodów leśnych.

w Dodatku do Nru 255 Kurjera Warszaw: w dniu 25 Paździer: r:b: wydanego, znajdu-ie się ogłoszenie przez Pana Michała Jezio-rańskiego o sprzedaży cząstkowej Drzewa o-pałowego browarka zwanego, w własnych iego składach przy ulicy Czerniakowskiej Nr 3007, dopublicznej wiadomości podane. Po-rownywaiąc ceny za Drzewo łącznie z od-wozką wpowyższem ogłoszeniu przez P. Je-ziorańskiego wymienione, z cenami podług których Drzewo Rządowe (iak świadczy Ob-wieszczenie Dozoru Magazynu *Drzewa* Rzą-dowego w tymże samym numerze Kurjera znajduiące się) iest sprzedawanem, na pier-wszy rzut oka daie się spostrzegać uderza-iąca między cenami różnica: iakoby w skła-dach P. Jeziorańskiego drzewo znacznie ta-niej sprzedawane było, iakoto: Browarka od cali 12 do 13 grubości o zł: 1 gr: 20, od 14 do 15 zł: 2. od 16 do 17 zł: 3. od 18 do 19 zł: 4. od 20 do 21 zł: 4 gr: 15. od 22 zł: 7 gr: 15. od 23 zł: 8 gr: 15. od 24 zł: 9. Dozór Magazy-nu Drzewa Rządowego z obowiązku swego winien iest okoliczność takową objaśnić i rzeczywistą różnicę okazać. Drzewo w skła-dach Rządowych odbiera się i sprzedaie na miarę tak długości, iako i grubości Reńską. Drzewo zaś przez prywatnych handlem drze-wa zajmuiących się w ogólności prawie do-stawianem iest na miarę Warszawską; a za-tem drzewo w ogłoszeniu P. Jeziorańskiego wymienione, gdy w temże o miarze Reńskiej niewspomina, podług miary Warszawskiej uważane być powinno, że zaś łokieć Reń-ski trzyma przeszło 26 cali Warszawskich, z tąd wypływa, iż każda sztuka w Składach Rządowych dłuższą iest o ieden łokieć, i w tymże samym stosunku grubszą, to iest w ogólności powiedzieć można iż Drzewo w Składach Rządowych na miarę Warszawską uważane, trzyma długości łokci 13 do 14, a w tymże samym stosunku uważoiąc grubość wykaże się, iż: Sztuka grubości cali 12 trzyma cali 13 Warsze: sztu: grubo: cali 13 trzyma cali 14 i iedna dwunasta Warsza: sztu: grub: cali 14 trzyma cali 15 i iedna szóst: War: i: t: d: Różnica iaka zachodzi pomiędzy mia-rą Reńską, a Warszawską przy ścisłem wy-rachowaniu miąższości czyli massy drzewa, dowiedzie iż w Składach Rządowych massa drzewa iest następuiąca: Sztuka grubości ca-li 12 trzyma massy stop sześciennych 28 i ied-na dziesiąta. Sztuka grubości cali 13 trzyme massy stop sześciennej 32 i cztery siodme. Sztuka grubości cali 14 trzyma massy stop sześcien: 37 i iedna trzecia

— — — 15 — 42 i pół.
— — — 16 — 47 i pół.
— — — 17 — 53 i pięć szóst:
— — — 18 — 60.
— — — 19 — 66 i pół.
— — — 20 — 73 i iedna trzec:
— — — 21 — 80 i pół.
— — — 22 — 88.
— — — 23 — 96.
— — — 24 — 100.

w Składach zaś prywatnych miąższość czy-li massa drzewa będzie, iakoto:

Sztuka grubości cali 12 trzyma massy stop sześciem: 24 i iedn: dzies

— — — 13 — 25 i trzy piąte.
— — — 14 — 29 i dwie piąte.

Sztuka grubości cali 15 trzyma massy stop szescien: 33 i dwie piąte.

— — — 16 — 37 i cztery piąt:
— — — 17 — 42 i trzy dziesią:
— — — 18 — 47 i iedna piąt:
— — — 19 — 52 i trzy dziesią:
— — — 20 — 57 i trzy piąte.
— — — 21 — 63 i trzy dziesią
— — — 22 — 69 i iedna piąta:
— — — 23 — 75 i trzy dziesią:
— — — 24 — 81 i trzy dziesią

Porownywaiąc massę Drzewa z cenami sprze-daży okazuie się, iż w składach P. Jeziorań-skiego sprzedaie się.

Taniej.—Sztuka od 12 do 13 cali grubości o niecały grosz Polski.

Drożej. — Sztuka od 14 call grubości o gr: 3 i trzy czwa:

— — 15 — — 5 i iedna trze:
Taniej — — — 16 — — 4 i sześć siodm
— — 17 — — 6 i pół.
— — 18 — — 17 i pół.
— — 19 — — 17 i pół.
— — 20 — — 9 i pół.
— — 21 — — 10.
— — 22 cali gru: o zł: 2 -- 20 i cztery piąte.
— — 23 — — — — 19.
— — 24 3 — 12.

Zwyrachowania powyższego widocznie o-kazuie się, iż Browarka średnia której powsze-chnie w każdych składach iest najwięcej tak w Rządowych iako i P. Jeziorańskiego skła-dach po iednakowej sprzedaie się cenie, gdy kilka groszy mniej więcej na sztucę niesta-nowią żadnej różnicy.—Co do drzewa od 22 i 24 cali grubości, sztuki takowe istotnie P. Jeziorański sprzedaie taniej, których Dozór

Magazynu drzewa Rządowego maiąc swoie ceny do massy drzewa zastósowane, podług tak niewłaściwych cen sprzedawać niemoże. Lubo każdemu wolno iest kupować drzewo gdzie mu się podoba, Dozór Magazynu drzewa Rządowego niniejsze uwiadomienie zwyższego rozkazu na widok Publiczny wydaie, a to celem aby nikt pozornem ogłoszeniem uwiedzionym niebył, a przekonawszy się o istotnej różnicy, mylnego rzeczy niemiał wyobrażenia.

w Zastępstwie Prezyduiącego Naczelnik Wydziału Lasów *Englert*. Inspektor Magazynu *Sąchocki*. Kontroller Magazynu *Rossmann*.

Niniejszym donosze Przeświętnej Publiczności i resp: Panom Kupcom iż niżej podpisany przybyłem ze znaczną partją Slązkiego suszonego owocu wróżnych i najlepszych gatunkach, który dla właściwego konserwowania się i dobroci gatunku w Berlinie, Wrocławiu i innych Niemieckich miastach znaiomym iest; o cenie i probach dowiedzieć się można u JP. J: G: Baum w Hotelu Lipskim przy Bielańskiej ulicy Nro: 603. — August P o h l e z zielonej Góry z Slązka.

Podpisany przeszło od dwóch lat utrzymuiący Cukiernią w domu Nro: 2, przy ulicy Sto Jańskiej, ma zaszyt polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności z dobremi gatunkami ciast, cukrów, konfitur, likierów, wódek, ponczu, kawy, herbaty i:t:p:—
Mateusz M o r a t t.

Klacz gniada bardzo rosła i piękna 7 lat maiąca, powozowa zdługim ogonem, oraz Kareta poczwórna fabryki Wiedeńskiej z kufrem i walizą, letka do podróży, gruntownie wyporządzona, spód cały nowy maiąca, za bardzo umiarkowaną cenę do sprzedania, dowiedzieć się u Siedlarza Weysheyl na Elektoralnej ulicy pod Nrem 794.

Cztery Konie maściste Rossyjskie, wytrzymałe do dalszych podróży, znajduią się do sprzedania na Tłumackiem w Hotelu Wileńskim, dowiedzieć się tamże można pod Nrem 13, albo u Szwajcara.

Fabrykańci z Czech do tej stolicy świeżo przybyli, po dokładnej probie uzyskawszy zezwolenie od urzędu Municypalnego, maią zaszczyt uwiadomić iż za mierną cenę, przedaią w szklannych słoikach wcale nowego wynalazku Szuwax, zaktórego dobroć i skutki ręczą, iest on robiony z tłustości, wcale skórze obuwia nieszkodzi i daie glans najczystszy. Maią oraz przez siebie robione Mydło natychmiast wyciągaiące wszelkie plamy i tłustości z Sukna, Kazimierku i: t: p: tak iż żadnego znaku niezostanie, o czem obszerniej drukowane doniesienie objaśni. Zapewniaią iż każdy kupuiący to oboie zadowolnionym zostanie. Mieszkaią przy ulicy długiej w podworzu domu Ogińskie zwanym Nr: 560. JP. *Goldszmit M. Lustig*

D y z m a ń s k i i Komp: odebrawszy na terazniejszy Jarmark nowy transport różnych Towarow Jedwabnych, Półiedwabnych, Wełnianych i Bawełnianych, w rózmaitych gatunkach Chustki i Szale, oraz Batysty, Płótna i Bieliznę stołową, maią zaszczyt uwiadomić, iż otworzyli Skiep w Mary wilu N: 59

Jan Baptysta Cotteaux de Valencienne Fabrykant Batystow i Płócien, życzy sprzedać wszystkie swe towary niemaiąc zamiaru przybyć iuż do Warszawy, przeto też towary sprzedaie za cenę fabryczną. Jego skład przy ulicy nowo-Senatorskiej pod Nrem 477.

Podpisany, będąc zaszczycony zaufaniem Prze: Publiczności, i wzywany do najznakomitszych Detaxacji, dawniej iako Taxator Sądowy, podług praw zaś istnieiących, iako biegły, przeniosł swoie mieszkanie pod Nr: 58 na 1 piętro od tyłu, przy rynku starego miasta; oczem donieść niniejszem, poczytuie sobie zaobowiązek, dodaiąc, iż ubogim usługi swe i nadal, iak dotąd, bez nadgrody ofiaruie. Frederyk Hennig.

w Lasach do dóbr Klucza Willanowskiego należących, w miejscu Zalesie zwanem o pół cwierci mili od miasta Piaseczna odległem, przedaie się każdego tygodnia w dzień Srody drzewo z pnia, grube, przerosłe na opał zdatne, wedle ceny na każdą sztukę ustanowionej. Życzący sobie kupna, zechcą każdego tygodnia w dniu wyrażonym udać się wprost do miejsca sprzedaży, gdzie straż lasowa pieniądze odebrać, i drzewo wydać iest upoważniona. *Żabiński* Rządca Dóbr.

Osoba z trybem edukacji obecnie publicznej obeznana, życząca sobie wejść w obowiązki nauczyciela do dwojga Dzieci na prowincją, w przyzwoitę dowody zdatności i moralności zaopatrzona: zechce się zgłosić na ulicę Danielewiczowską pod Nr: 623 codziennie między godzi: 3 i 4 z połud: gdzie warunki przejrzeć i ugodę zawrzeć może. Mate; *Rayzacher*.

Zginął Wyżeł rasy kurlandzkiej, biały, uszy duże kosmate brudno kasztanowate, na prawym boku duża brudno kasztanowata łata, aż na przednią łapę nieco zachodząca, na lewym boku takaż łata lecz mniejsza i nadogonem podobna, ogon kasztanowaty a koniec biały, wynalazca ma się zgłosić na Podwale Nr: 524 gdzie oprócz podziękowania przyzwoitą odbierze nadgrodę.